Małgorzata Andrejczyk
Uniwersytet w Białymstoku

Miejsce i rola gemmonimów w polszczyźnie. Stan badań

Na wstępie warto wyjaśnić, że *gemmologia* to 'dział mineralogii, nauka o kamieniach szlachetnych' (Bańko 2003: 382). Nazwa wywodzi się z łac. *gemma* tzn. 'oczko pierścienia' oraz cząstki tworzącej nazwy różnych dyscyplin naukowych *-logia*; od gr. *lóógos* 'słowo, wypowiedź' (Boryś 2005: 5). Z kolei termin *gemmonimy* odnosi się do 'nazw własnych kamieni szlachetnych (również półszlachetnych, organicznych, niekiedy też minerałów), identyfikujących pojedyncze okazy, pisane wielką literą' (Bańko 2003: 382).

Dotychczasowe propozycje językoznawczego opisu nazw drogich kamieni[1] są niestety śladowe. Jak słusznie zauważa K. Węgorowska, polskie źródła językoznawcze określają kamień szlachetny, półszlachetny, ozdobny, dekoracyjny dość lakonicznie, jednoznacznie, bez uwzględnienia zróżnicowań i niuansów, które łączą się z bogatymi zagadnieniami gemmologii (Węgorowska 2001: 291). Cel artykułu sprowadza się zatem do zaprezentowa-

[1] Pod nazwą drogie i ozdobne kamienie rozumiem wszystkie kamienie, skały i minerały stosowane we współczesnym jubilerstwie i zdobnictwie. Dlatego też w obrębie wymienionych nazw pojawiają się kamienie półszlachetne, skały i minerały wykorzystywane w jubilerstwie jedynie jako tańsze odpowiedniki; zgodnie ze współczesną klasyfikacją, obejmującą zamienniki kamieni prawdziwie szlachetnych i drogich. Wynika to z faktu, iż podział drogich kamieni na szlachetne i półszlachetne jest chwiejny. Zależy przede wszystkim od czasu i miejsca oraz kanonu piękna przyjętego w danym okresie. W poszczególnych epokach ranga i znaczenie kruszców były zmienne, wiązały się ze stopniem rozpowszechnienia oraz popularnością. Już na wstępie warto podkreślić, że te same drogie kamienie w zależności od miejsca, z którego pochodziły, miały różną wartość. Problem ten sygnalizują również Kopaliński 1990: 140; Bartmiński 1996: 421; Maślankiewicz 1982. Stąd też nazwy: *drogi kamień, ozdobny kamień, szlachetny kamień, drogocenny klejnot* używane będą w artykule synonimiczne na określenie kamieni przynależących do grupy drogich i ozdobnych.

nia stanu badań nad nazwami drogocennych minerałów[2]. W szkicu skupię się głównie na ukazaniu wieloaspektowości kwestii dotyczących warstwy leksykalnej związanej z polem semantycznym[3] KAMIENIE SZLACHETNE. Niewątpliwie, bardziej drobiazgowy opis tego typu nazewnictwa, kryjącego w sobie wiele tajemnic oraz wiele interpretacyjnych możliwości, jest koniecznością, gdyż kamienie w życiu człowiek odgrywają ogromną rolę. Nazwa *kamień* odnosi się między innymi do wszystkich minerałów w stanie twardym bez względu na ich gatunek, wielkość i kształt. Jak podaje *Słownik stereotypów i symboli ludowych*:

> w kulturze tradycyjnej [...] cześć oddawano nie kamieniowi jako takiemu, lecz temu, co on wyobrażał [...]. [Kamień] był żywy i martwy jednocześnie i znajdował się na granicy światów. Był tym, co otwierało i zamykało oraz oddzielało rzeczywistość, tym co łączyło światy i tym co znajdowało się w środku świata. Było to źródło właściwości przypisywanych kamieniowi, ogromnych, niszczących (niezwykłych i niewiarygodnych) (Bartmiński 1996: 350).

Te stwierdzenia dotyczą głównie drogocennych kamieni. Od wieków zwracano uwagę na ich wyjątkową, niepowtarzalną i ponadprzeciętną wartość, wręcz przypisywano im magiczną moc.

Nie bez powodu więc ozdobne kamienie i nadawane im właściwości zajmują tak ważne miejsce w życiu ludzkim. Drogie kamienie szlachetne, półszlachetne od zawsze fascynowały człowieka. Te wyjątkowe minerały zasłużyły na uwagę nie tylko jubilerów czy kolekcjonerów, ale również gemmologów, filozofów, kulturoznawców, literaturoznawców oraz językoznawców. Jak słusznie zauważają K. Wądolny-Tatar i M. Roszczynialska kamień to znak natury i kultury jednocześnie (2013: 5). Zatem umiejscowienie minerału na styku tych dwóch przestrzeni prowadzi do wyodrębnienia bogatej ambiwalencji znaczeń związanych z bytowaniem, nadawaniem pozytywnej lub negatywnej wartości, czy wartościowaniem w ogóle; szczególnie jeżeli chodzi o klasę drogich kruszców (Roszczynialska, Wądolny-Tatar 2013: 5). W obszernej twórczości literackiej, zarówno poetyckiej, jak i prozatorskiej, klejnot zyskuje formę symboliczną, staje się żywą i rozwijającą się samoistnie jednostką, dla której to literatura ustala zakres referencji.

---

[2] Repertuar form i nazw kamieni szlachetnych i półszlachetnych jest bardzo szeroki. By w pełni ukazać to zróżnicowanie, należy wziąć pod uwagę także liczne derywaty pochodzące od tych nazw, m.in.: formacje rzeczownikowe (w tym rzeczowniki odczasownikowe oraz deminutywy), także przymiotnikowe (również formy imiesłowów przymiotnikowych, ze względu na cechy fleksyjne, omawiane łącznie z przymiotnikami) oraz czasownikowe.

[3] Pojęcie pola leksykalno-semantycznego występuje tu w rozumieniu opisanym przez Buttler (1967: 41–59); Pisarka (1967: 493–516).

Kamień, szczególnie drogocenny, funkcjonujący w obszarach natury i kultury jest symbolem władzy, ale też przyczyną zbrodni. Jego cechy takie jak: blask, twardość lub nieskazitelność ingerują w postępowanie człowieka, uruchamiając w nim instynkty pierwotne. Według starej legendy perskiej kamienie szlachetne to dzieło szatana. Diabeł zobaczył zamiłowanie matki rodu ludzkiego – Ewy do pięknych różnobarwnych kwiatów, rosnących w ogrodach raju. Dlatego postanowił wspaniałe ich barwy nadać tworom ziemi, aby w sercach jej mieszkańców wzniecić chciwość i pokusy. W najstarszych baśniach i podaniach wspominane są niejednokrotnie różne klejnoty, nawet istnieje legenda, że kamień osadzony w pierwszym pierścieniu pochodził ze skały na Kaukazie, do której był przykuty mityczny bohater – Prometeusz. W innych opowieściach wspomina się o olbrzymich wężach broniących dostępu do kamieni szlachetnych, gdyż miały one właściwości magiczne oraz lecznicze. Potwierdzeniem tego faktu jest wiara w to, że np.: szafir miał leczyć serce, nefryt – nerki, bursztyn – reumatyzm. Starożytni dzielili kamienie na męskie – ciemniejsze oraz żeńskie – jaśniejsze. Co więcej, wskazuje się, iż każdy miesiąc był pod wpływem jakiegoś kamienia szlachetnego lub półszlachetnego, warto podkreślić, że: styczeń pozostawał pod oddziaływaniem hiacyntu wyobrażającego stałość, luty – ametystu (szczerość), marzec – heliotropu (odwaga), kwiecień – diamentu (niewinność), maj – szmaragdu (szczęście w miłości), czerwiec – agatu (zdrowie i długowieczność), lipiec – karneolu, krwawnika (zadowolenie), sierpień – sardu (szczęście małżeńskie), wrzesień – chryzolitu (ochrona przed obłędem), październik – opalu (nadzieje), listopad – topazu (wierność), grudzień – turkusu, a także dostatku (Kopaliński 1987: 456). Jeszcze inne przekazy zwracają uwagę na dzień noszenia klejnotów. Diament noszony we czwartki i soboty wzmaga odwagę męską, z kolei zażyty w proszku – zwraca młodość oraz przyczynia się do niezniszczalności osoby. Starożytni Rzymianie mieli zwyczaj w chwilach radości i szczęścia odkładać na specjalną półkę białe kamyki, a w czasie cierpienia i smutku – czarne. Pod koniec roku liczono białe kamyki, stanowiące wspomnienie dni pomyślnych i porównywano je z liczbą czarnych, będących symbolem nieszczęścia. Należy zatem podkreślić, że potencjał konotacyjny nazw drogich kamieni jest bardzo szeroki (Maślankiewicz 1982: 9–23).

Nie wolno zapominać również o tym, że literackie profilowanie kamieni, przede wszystkim szlachetnych, zachodzi na poziomie języka i leksyki, ale też w szerokim planie semantycznym i ideologicznym dzieła literackiego (Roszczynialska, Wądolny-Tatar 2013: 5). Nazwa kamienia zastosowana w tekście literackim w sposób metaforyczny odnosi się do konkretnych cech i właściwości osób, przedmiotów czy też zjawisk, dając ogromne moż-

liwości interpretacyjne. Badania nad nazewnictwem klejnotów nie bez przyczyny wpisują się w nurt dociekań językoznawczych, uwzględniających nie tylko pojedyncze nazwy, ale również ich uwikłania kontekstowo-stylistyczne. Z jednej strony, podejmując tego typu analizy, warto skorzystać z wybranych źródeł leksykograficznych, aby ustalić miejsce i funkcjonowanie nazwy w języku ogólnym, z drugiej natomiast trzeba wziąć pod uwagę właściwości powszechnie kojarzone z daną nazwą i utrwalone w tradycji językowej i kulturowej. Uwzględnić należy również cechy okazjonalne bądź indywidualnie kojarzone z daną nazwą i często motywowane innymi, utrwalonymi już konotacjami (Brzozowska 2009: 42–43). Zjawisko to jest szczególnie widoczne w tekstach artystycznych. W wypadku semantyki nazw ozdobnych kamieni rola tekstów artystycznych z danego okresu może być szczególnie ważna. Mimo iż świat minerałów szlachetnych i półszlachetnych jest ogromnie zróżnicowany, to istnieje możliwość wskazania cech, które budują typowe wyobrażenie danego kamienia utrwalone w świadomości użytkowników języka, należą do niego: «wartość», «blask», «barwa», «twardość», «struktura», «kształt»[4].

Klejnotów używano już w czasach prehistorycznych jako ozdób i amuletów, później, ze względu na ich drogocenność, jako waluty. W kulturach tradycyjnych wierzono, że mają wyjątkową wartość (Bartmiński 1996: 421). Fascynowały zatem człowieka od zawsze, towarzysząc mu w różnych okolicznościach: narodzinach, życiu i śmierci; w sztuce czy nauce. Ich nazewnictwo wiązało się z przyjętą symboliką mitologiczną lub biblijną, często wyrażało też przesłanie metaforyczne.

Nazwy kamieni wiążą się z określonymi cechami minerałów. Przypominają, iż wiele razy ozdobne kruszce były uznawane za talizmany czy środki lecznicze. W sposób znaczący współtworzyły świat, w którym funkcjonował człowiek. Ich określenia wskazywały na porę roku i dnia, położenie gwiazd czy planet, chwałę oraz potęgę oddawaną bóstwom. Niejednokrotnie traktowano je jako praprzyczynę wszystkiego, następnie przypisywano nieziemską moc cechom i właściwościom drogocennych kruszców.

Klejnoty symbolizowały przemianę niejasności w przejrzystość; w sensie duchowym przeistoczenie ciemności w światło, niedoskonałości w doskonałość; wyobrażały czystość, trwałość, nieśmiertelność lub płodność (Kopaliński 1990: 140–142). Wymienione elementy nie pozostają obojętne i wpływają

[4] Wyodrębnione cechy konotacyjne ozdobnych kamieni zostaną w artykule oznaczone w sposób następujący: «...». Taki rodzaj zapisu, pozwoli na odróżnienie konotacji od nazw kamieni szlachetnych, zapisywanych kursywą oraz objaśnień, znaczeń i definicji podawanych w pojedynczym cudzysłowie.

na sposób kreowania rzeczywistości poetyckiej. W nazwach kamieni szlachetnych kryją się ich cechy i właściwości fizyczne lub chemiczne. Dlatego też przypisuje się im różne znaczenia. Nazwy te zawierają w sobie informację o świecie otaczającym człowieka. W przeszłości pełniły funkcje przede wszystkim symboliczne. Zdarzało się też tak, że zalecano osobom noszenie ozdób z różnych kamieni, w zależności od przypisywanego im znaku zodiaku. Urodzonym w styczniu, spod zodiakalnego Wodnika, powodzenie miał przynosić hiacynt (czerwona lub żółtawa odmiana cyrkonu); Rybom – ametyst; zodiakalnemu Baranowi – jaspis, a także heliotrop (odmiana chalcedonu) i turmalin; Bykowi – szafir; Bliźniętom – agat; Rakowi – szmaragd; Lwu – opal, a także rubin; Pannie – karneol; Wadze – chryzolit; Skorpionowi – akwamaryn; Strzelcowi – topaz; Koziorożcowi – chryzopraz i turkus. Z upływem czasu funkcjonowanie drogich kamieni zmieniło się w sposób znaczący. Współcześnie nazwy kruszców odzwierciedlają ich moce, m.in.: lecznicze, witalne, ochronne (stosowane jako talizmany), opiekuńcze, aktywizujące pokłady dobrej energii, neutralizujące złe siły.

Słowo *kamień* w języku polskim pojawiło się w XIV wieku. Jak podaje *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, leksem ma dużą frekwencję tekstową, ale tylko w znaczeniu podstawowym: 'kawałek skały, twarde niekowalne ciało mineralne'(Długosz-Kurczabowa 2008: 285). Większość współczesnych słowników języka polskiego[5] wyróżnia pięć podstawowych znaczeń wyrazu:

1. *kamień* jako 'bryła skalna, zwykle twarda, spoista i ciężka';
2. *kamień* jako 'odmiana niektórych rzadkich minerałów o pięknym blasku i kolorze używana po odpowiednim szlifowaniu w zdobnictwie';
3. *kamień* jako 'osad powstający na czymś';
4. *kamień* jako 'twór powstający w organizmach ludzi i zwierząt na skutek nieprawidłowej przemiany soli mineralnych';
5. *kamień* jako 'przedmiot używany w niektórych grach, towarzyskich i sportowych[6].

W artykule poświęcam uwagę drugiemu znaczeniu słowa. Pozostałe definicje wykraczają poza ramy mojego szkicu.

Rzadkie minerały używane w jubilerstwie zazwyczaj należą do klasy kamieni szlachetnych jednak nie zawsze. Wyodrębnić należy też klasę kamieni półszlachetnych i drogich pochodzenia organicznego. Tradycyjny podział kamieni nie jest ścisły. Kamienie szlachetne wyróżniają się spośród innych mi-

[5] Por. *kamień*, [w]: SJPD, SJPSZ, SWJP, USJP oraz WSJP.

[6] SJPD podaje jeszcze dwa znaczenia: 'paczka zapałek zawierająca 250 pudełek' oraz 'dawna jednostka wagi równa 32 funtom'.

nerałów pięknem, twardością i rzadkością występowania. Mogą być różnobarwne lub przezroczyste, ale najczęściej odznaczają się silnym połyskiem. Na piękno kamieni szlachetnych składają się ich barwy, przezroczystość i czystość, żywy połysk oraz ogień (Maślankiewicz 1982: 9; Bartmiński 1996: 350; Brzozowska 2009: 45–46).

Co ciekawe, z lektury opracowań językoznawczych wynika, że badacze zainteresowali się już niektórymi zagadnieniami dotyczącymi problematyki nazw kamieni szlachetnych lub półszlachetnych. Jednak w dużej mierze są to artykuły i opracowania fragmentaryczne, sygnalizujące pewne istotne problemy związane z badaną leksyką.

Badania lingwistyczne z tej dziedziny, dowiodły m.in., że używano już nazw klejnotów, by wzbogacić repertuar nazw barw (Zaręba 1954; Skwarczyńska 1932: 273–301). Przeanalizowano chociażby takie nazwy, jak: *alabastrowy*, *ametystowy*, *bursztynowy*, *koralowy*, *lapis-lazuli*, *perłowy*, *rubinowy*, *szafirowy*, *szmaragdowy*, *turkusowy*. Zwrócono uwagę na niektóre aspekty związane z nazwami drogocennych kamieni w historii języka polskiego (Kotarska 1997: 537–550). Ogromną rolę nazwy te odegrały w epoce baroku. J. Kotarska w swoim artykule zauważa, że kamienie i klejnoty mieściły się w barokowej poetyce oraz estetyce zadziwienia, olśnienia i cudowności. Według badaczki poeci tamtego okresu literackiego stworzyli swoistą „kamienną metaforykę". Kamień szlachetny, dzięki niezniszczalności, twardości symbolizował trwanie oraz siłę. Blask, przezroczystość, piękno barw zaś przypominać miały Boga – Światłość, były znakiem przywodzącym myśl o łasce iluminacji. Korale i rubiny wyobrażały usta, perły – zęby oraz oczy, diamenty – serca (Kotarska 1997: 542).

Podjęto także próby określenia rangi i miejsca pewnych nazw drogich kamieni w twórczości niektórych pisarzy w połączeniu z ludowym postrzeganiem minerałów (Mazurkiewicz 1989: 163–183). Zwrócono uwagę na następujące leksemy: *drogi kamień, drogocenny kamień, szlachetny kamień, brylant, diament, diamencik, kamień diamentowy, kamień smoczy, kamień wężowy, kryształ, szmaragd, kamień szmaragdowy, marmur, kamień marmurowy, bursztyn, bursztynek, jantar, agat, agatek, gagat, alabaster, rubin, rubineńko, jaspis*. Przeprowadzono analizę frekwencyjną nielicznych nazw (Lubertowicz 1910). Trzeba podkreślić, że wskazane działania zostały podjęte w trakcie prac nad innymi zagadnieniami, min.: nad semantyką barw we współczesnej polszczyźnie w ogóle (Tokarski 1995) lub nad literackim profilowaniem kamienia jako takiego (Roszczynialska, Wądolny-Tatar 2013)[7].

[7] Jak zauważają autorki we wstępie, zamieszczone w monografii prace składają się na wielowymiarowy opis kamienia jako składnika literacko-kulturowego kodu.

Wspominając o opracowaniach językoznawczych, dotyczących nazw ozdobnych kamieni, nie można pominąć prac: M. Białoskórskiej (Białoskórska 2001: 27–40; 2000: 303–312), J. Rychter (Rychter 2011: 201–224), K. Węgorowskiej (Węgorowska 2001: 291–301; 2003: 629–638; 2005: 367–370; 43–58; 2007: 61–82; 2008: 328–346; 2012), A. Mikołajczuk (Mikołajczuk 1994: 89–108). Rozprawy niniejszych autorek ukazały wielopłaszczyznowość problematyki związanej z nazewnictwem kamieni szlachetnych i półszlachetnych.

Mirosława Białoskórska w swoich rozważaniach zwraca uwagę na szczególną rolę nazw *koral* i *rubin* w poezji polskiej. Badaczkę interesują nie tylko prototypowe odniesienia czerwieni do miłości, ust czy też krwi i ognia. W swych pracach wskazuje ona na przemiany semantyczne, jakie dokonały się w obrębie utrwalonych konotacji związanych z *koralem*, *rubinem* oraz *perłami* na przestrzeni wieków. Joanna Rychter z kolei omawia jedenaście nazw drogich kamieni wyekscerpowanych z poezji M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej[8]. Minerały te podzieliła, ze względu na konotowane przez nie barwy, wyróżniając kamienie łączące się z: czerwienią (*koral*, *rubin*, *krwawnik*), zielenią (*malachit*, *szmaragd/izumrud*), błękitem (*turkus*, *szafir*), fioletem (*ametyst*), kolorem żółtym (*bursztyn*, *topaz*). Autorka wyodrębnia też klasę kruszców konotujących różne barwy, do których zalicza: *marmur*, *opal*, *perłę* oraz grupę leksemów wiążących się z przezroczystością, blaskiem lub brakiem barwy, gdzie analizuje: *brylant*, *diament*, *kryształ*. Autorka podkreśla, że nazwy kamieni szlachetnych wzbogacają repertuar nazw barw, oddając kolory elementów przyrody nieożywionej (wskazuje chociażby na *bursztyn* i *topaz* symbolizujące słońce, *opal* – mgły oraz części ciała ludzkiego, np.: *koral* – usta, *opal*, *perły* – oczy). Elementy te często pełnią funkcję hiperbolizującą, podkreślając intensywność barw (Rychter 2011: 221). Agnieszka Mikołajczuk również skupia się na roli nazewnictwa drogocennych kamieni w twórczości jednego poety, J. Słowackiego. Autorka nadmienia też, że większość nazw ozdobnych minerałów pojawia się w utworach autora *Kordiana* dopiero w okresie mistycznym[9]. Zauważa, że po roku 1840 znacznie

[8] Badaczka jednoznacznie wskazuje źródła ekscerpcji: M. Pawlikowska-Jasnorzewska, *Poezje zebrane*, red. A. Madyda, Toruń 1993, t. I i t. II (Rychter 2011: 202).

[9] Kwestie te stały się przedmiotem moich szczegółowych dociekań w rozprawie doktorskiej (obronionej na Wydziale Filologicznym UwB w 2015 r.) pt.: *Etymologia i konotacje nazw drogich kamieni w twórczości Adama Mickiewicza oraz Juliusza Słowackiego. Studium leksykalno-stylistyczne*. Na podstawie przeprowadzonych badań, udało się mi ustalić, że przełom mistyczny Słowackiego dokonywał się powoli i stopniowo, a nie nagle, w wyniku jednorazowego spotkania z A. Towiańskim. Początek przemiany duchowej artysty można odnaleźć już w *Beniowskim*. Nic też nie stoi na przeszkodzie, by twierdzić, że w poemacie objawił się wielki kryzys twórczy oraz życiowy, silnie przeżyty przez autora *Kordiana*, a w przyszłości owocujący nowym

częściej zaczęły pojawiać się niestandardowe, rzadkie terminy dotyczące *drogich kamieni*, typu: *chryzolit, hiacynt, karbunkuł, kornalina, opal, selenit czy turkus* (Mikołajczuk 1994: 90). Podkreśla również, iż wyrazy denotujące szlachetne kruszce występują przeważnie w funkcji hiperboli, czyli środka językowego, który ma wzmocnić, podkreślić, przejaskrawić wybrane cechy opisywanych przedmiotów i zjawisk. Ponadto wydziela dosyć wyraźny stereotyp językowy ozdobnych klejnotów, do którego zalicza konkretne grupy tematyczne, m.in.: *materię i bogactwo*, *duchowość, śmierć, siłę i walkę*, *życie* (Mikołajczuk 1994: 102–103).

Natomiast w pracach Katarzyny Węgorowskiej rozpatrywane są leksemy związane z kręgiem tematycznym DROGIE KAMIENIE w dość szerokiej perspektywie. Badaczka prezentuje chociażby różne nazwy związane z pojedynczymi minerałami, np.: z *bursztynem* (Węgorowska 2005: 367–370; 43–58). Autorka zauważa, że ze względu na różnorodność odmian bursztynu można wyróżnić w pracach naukowych i popularnonaukowych z zakresu petrografii, mineralogii i gemmologii liczne nazwy bursztynu (ok. 130 sekundarnych odmian bursztynu)[10] (Węgorowska 2005: 367–37). Na określenie *bursztynu* używa się następujących leksemów: *ajkait, ambroid, ambra, elektron, jantar, karuba, sukcynit, sokal, tasmanit, bursztyn paleoceński, bursztyn surowy, naturalny, biały, kruchy, lodowy*. K. Węgorowska wspomina, że w polszczyźnie funkcjonuje liczna grupa nazw metaforycznych, charakterystyczna dla tekstów artystycznych (Węgorowska 2005: 367–370). Jak dowodzi badaczka, określenia te wynikają z odmiennych motywacji semantycznych, np.: mogą to być określenia *bursztynu* pochodzące z różnych języków czy też nazwy geologiczne i genetyczne. Nie można pominąć także nazw odnoszących się do grupy leksemów, nazywających drogocenne klejnoty, określeń metaforycznych, sym-

stylem i nową wizją świata. W związku z tym nie zaskakuje to, że Słowacki w swoich dziełach literackich stosuje mało znane i sporadycznie spotykane nazwy kamieni półszlachetnych, typu: *chryzolit, hiacynt, karbunkuł, kornalina, opal, selenit, turkus*. Dodatkowo wyróżnić można klasę neologizmów, np. *rozrubinić*, czy też formacji czasownikowych rzadko spotykanych w ówczesnej polszczyźnie, jak *kryształić, brylantować*.

[10] Warto dopowiedzieć, że, mimo iż nazw jest ok. 130 to źródła leksykograficzne nie odnotowują części słów w ogóle, gdyż są to nazwy specjalistyczne, charakterystyczne dla dziedziny gemmologii. Tylko niektóre nazwy zostały odnotowane w źródłach leksykograficznych, m.in.: *ajkait, ambroid, ambra, elektron, jantar, sukcynit* (SPXVI, SWil). Ponadto nazwy różnych odmian bursztynu znaleźć można w następujących pracach z dziedziny gemmologii oraz w wybranych źródłach leksykograficznych, m.in.: wskazany już SWil; także Bańkowski 2000: 98; Cavey 1993; Chętnik 1973, 1981; Grabowska 1982; Pęczalska 1981. Pełną bibliografię dotyczącą nazw bursztynu można odnaleźć w artykule K. Węgorowskiej; zob. Węgorowska 2005: 367–370. W swoim artykule skupiłam się jedynie na zasygnalizowaniu pozycji niezbędnych do omówienia poruszonego zagadnienia.

bolicznych, biblijnych, biblijno-symbolicznych, mitologiczno-symbolicznych, czy metaforyczno-mitologiczno-symbolicznych (Węgorowska 2007: 61–82). Wymienia i omawia 182 sekundarne nazwy, podkreślając jednocześnie nieograniczone możliwości tkwiące w polszczyźnie oraz nierozerwalny związek człowieka, przyrody i kultury.

Z przedstawionego szkicu wynika, że choć próba opisu warstwy leksykalnej i semantycznej, dotyczącej nazewnictwa kamieni szlachetnych oraz półszlachetnych została podjęta, to zagadnienie niniejsze nie doczekało się całościowego opracowania, a luka dotycząca zagadnień gemmologii nie została jeszcze wypełniona. Mimo iż językoznawcy podejmowali już kwestię opisu nazw drogich kamieni w twórczości jednego poety, to na pewno brakuje syntezy ukazującej funkcję nazw drogich kamieni w strukturze i semantyce dzieła literackiego. Na pewno warto badać funkcję nazw drogich i ozdobnych minerałów w budowaniu poetyki utworów w obrębie tej samej epoki literackiej przez różnych twórców, ale warto też prowadzić studia porównawcze, dotyczące różnych okresów literackich. Problem ten został tu jedynie zasygnalizowany, a te i inne zagadnienia związane z gemmonimami pozostają ciągle dziedziną otwartą, wymagającą szczególnego zainteresowania językoznawców[11].

Literatura

Andrejczyk M., 2015, *Etymologia i konotacje nazw drogich kamieni w twórczości Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego. Studium leksykalno-stylistyczne*, Białystok (komputeropis).

Białoskórska M., 2001, *Dzieje poetyzmów koral i rubin w języku polskim*, [w:] „Poznańskie Spotkania Językoznawcze", red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, t. VII, Poznań, s. 27–40.

Białoskórska M., 2000, *Perła i jej pole łączliwości w historii języka polskiego*, [w:] „Studia historycznojęzykowe", t. 3, Rozwój polskiego systemu językowego, red. K. Rymut, W.R. Rzepka, Kraków, s. 303–312.

Brzozowska M., 2009, *Etymologia a konotacja słowa. Studia semantyczne*, Lublin.

Buttler D., 1967, *Koncepcja pola znaczeniowego*, „Przegląd Humanistyczny", nr 2, s. 41–59.

Cavey C., 1993, *Klejnoty. Fakty i mity*, Warszawa.

[11] Próbę porównawczego opisu konotacji nazw drogich kamieni w twórczości A. Mickiewicza i J. Słowackiego podjęłam w nieopublikowanej rozprawie doktorskiej (Andrejczyk 2015).

Chętnik A., 1973, *Jantar w sztuce kurpiowskiej*, [w:] *Polska sztuka ludowa*, t. XXVII, nr 2, Warszawa.

Chętnik A., 1981, *Mały słownik odmian bursztynu polskiego*, „Prace Muzeum Ziemi", nr 34.

Grabowska J., 1982, *Polski bursztyn*, Warszawa.

Kotarska J., 1997, *„On karbunkułem świetnym i ognistym" W kręgu metaforyki szlachetnych kamieni*, „Ruch Literacki", z. 4, s. 537–550.

Kamień w literaturze, języku i kulturze, 2013, red. M. Roszczynialska, K. Wądolny-Tatar, t. 1, Kraków.

Lubertowicz Z., 1910, *Paleta barw i klejnotów w utworach Juliusza Słowackiego*, Brody.

Maślankiewicz K., 1982, *Kamienie szlachetne*, Warszawa.

Mazurkiewicz M., 1989, *Drogie kamienie w ludowym językowym obrazie świata*, [w:] „Język a kultura", red. J. Puzynina i J. Bartmiński, Wrocław, t. 2, s. 165–183.

Mikołajczuk A., 1994, *Konotacje nazw drogich kamieni w utworach Juliusza Słowackiego (Na przykładzie „rubinu")*, „Przegląd Humanistyczny", nr 1, s. 89–108.

Pęczalska A., 1981, *Złoto północy. Opowieści o bursztynie*, Katowice.

Pisarek W., 1967, *Pojęcie pola i jego użyteczność w badaniach stylistycznych*, „Pamiętnik Literacki", z. 1–2, s. 493–516.

Rychter J., 2011, *Konotacje nazw kamieni szlachetnych w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, [w:] *Ścieżkami pięknej polszczyzny. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Mirosławie Białoskórskiej z okazji 65-lecia urodzin i 45-lecia pracy zawodowej*, red. L. Mariak i A. Seniów, Szczecin, s. 201–224.

Skwarczyńska S., 1932, *Wartość treściowa kolorów w romantyzmie a dzisiaj*, „Pamiętnik Literacki", z. 2, s. 273–301.

Tokarski R., 1995, *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*, Lublin.

Węgorowska K., 2005, *Ajkait, ambroid, der Eridianu, sukcynit... O nazwach związanych z bursztynem*, „Filologia Polska", z. 2, s. 367–370.

Węgorowska K., 2005, *Ambronimy, czyli nazwy własne związane z bursztynem*, „Poradnik Językowy", nr 4, s. 43–58.

Węgorowska K., 2012, *Kamienie i klejnoty w języku, kulturze, sztuce*, Warszawa–Zielona Góra.

Węgorowska K., 2008, *Kamienie szlachetne i metale szlachetne we współczesnej frazeologii polskiej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica", IV, s. 328–346.

Węgorowska K., 2007, *Metaforyczne, symboliczne, mitologiczne i biblijne nazwy skał, minerałów, kamieni szlachetnych, półszlachetnych oraz ozdobnych*, [w:] *Między słowem a obrazem*, red. K. Smużniak, „Filologia Polska", z. 3, s. 61–82.

Węgorowska K., 2001, *Gemmonimia i gemmonimy. Kilka uwag o nazwach własnych kamieni szlachetnych i niektórych minerałów*, „Onomastica", XLVI, s. 291–301.

Węgorowska K., 2003, *Tezauronimia i tezauronimy. Kilka uwag o nazwach własnych klejnotów*, [w:]: *Metodologia badań onomastycznych*, red. Maria Biolik, Olsztyn, s. 629–638.

Zaręba A., 1954, *Nazwy barw w dialektach i historii języka polskiego*, Wrocław.

Słowniki i encyklopedie

Bańko M., 2003, *Wielki słownik wyrazów obcych*, Warszawa.

Bańkowski A., 2000, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.

Bartmiński J., 1996, *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, red. J. Bartmiński, cz. 1, Lublin, s. 436–437.

Boryś W., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków.

Długosz-Kurczabowa K., 2000, *Wielki słownik etymologiczno-historyczny języka polskiego*, Warszawa.

Kopaliński W., 1987, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa.

Kopaliński W., 1990, *Słownik symboli*, Warszawa.

Słownik języka polskiego, obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych [...]: *do podręcznego użytku*, 1861, red. A. Zdanowicz, Wilno (skrót: SWil).

Słownik języka polskiego, 1958–1969, red. W. Doroszewski, t. 1–11, Warszawa (skrót: SJPD).

Słownik polszczyzny XVI wieku, 1966–1994, 1995, red. M. R. Mayenowa, F. Pepłowski (t. 1–34), K. Mrowcewicz, P. Potoniec (od t. 35, do hasła ROWNY), Wrocław, Warszawa (skrót: SPXVI).

Słownik języka polskiego, 1992, red. M. Szymczak, t. 1–3, Warszawa (skrót: SJPSZ).

Słownik współczesnego języka polskiego, 1996, red. B. Dunaj, Warszawa (skrót: SWJP).

Uniwersalny słownik języka polskiego, 2003, red. S. Dubisz, t. 1–4, Warszawa (skrót: USJP).

Wielki słownik języka polskiego, 2007, red. P. Żmigrodzki, Kraków, http://www.wsjp.pl (skrót: WSJP).

The place and the role of gemonyms in the Polish language. The state-of-art of research studies

Summary

The basic purpose of the article refers to the state of linguistic research on the names of precious minerals. In the sketch, I focus mainly on issues relating to the release of various aspects related to the lexical layer semantic field PRECIOUS STONES. I present the current state of research in the field of gemology terminology,

explain the concept of *gemology*, *gem*. The article is not only theoretical; the referring main findings of linguistic work, devoted to the names of jewels. In this paper, I focus primarily on identifying unique precious minerals rank not only among jewelers and collectors, but also gemologists, philosophers, cultural studies, literary scholars and linguists. Particular attention will be paid to the need to undertake research, showing the names of the function of the precious stones in the structure and semantics of a literary work.

Key words: stone, gemonyms, state of research, names of precious stones, the context of speech

Słowa-klucze: kamień, gemmonimy, stan badań, nazwy drogich kamieni, kontekst wypowiedzi